Cena 10 groszy (180.000 Mk.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 134 (7764) Niedziela, dnia 15 Czerwca 1924 r Rok XXXII

List z Górnego Śląska.

(Od własnego korespondenta).

Katowice w czerwcu.

Tegoroczne Zielone Święta przyniosły Katowicom i innym miastom śląskim szereg -- że się tak wyraż — „atrakcji“ w postaci różnych wielkich zjazdów, zlotów, kongresów i imponujących pochodów. W Katowicach samych odbyły się dwa wielkie zjazdy: pierwszy od czasu istnienia Zjednoczenia Zawodowego Polskiego kongres tego związku, i zlot towarzystw harcerskich chorągwi śląskiej. Najwspanialszymi momentami tych zjazdów były polowe nabożeństwa pontyfikalne w oba święta odprawione w parku Kościuszki pod Katowicami przez administratora apostolskiego ks. dr. Hlonda w obecności przedstawicieli władz, wojskowości, dziesiątek tysięcy na kongres przybyłych członków Zjednoczenia Zaw. Polskiego, harcerzy i harcerek, powstańców, sokołów itd., jakoteż pochody, jakie po tych nabożeństwach się informowały i postępowały przez główne ulice miasta.. W pierwsze święto w pochodzie postępowało m. in. około 230000 członków Zjednoczenia, nie licząc innych organizacji. Niesiono około 140 sztandarów a przygrywało 30 orkiestr. „Clou“ pochodu stanowiły samochody ciężarowe, na platformach których można było w miniaturze podziwiać górników przy pracy w kopalni, hutników przy „wysokich piecach“, murarzy, dokańczających budowy małego domku i cieśli, którzy wznosili już belkowanie dachu. Uwagę wzbudziła także banderja konna rolników, zorganizowanych w Z. Z. P. i wóz pracowników gastronomicznych również w ZZP. zorganizowanych, który przedstawiał małą restaurację z gośćmi, zajadającymi smaczne przekąski z piwem.

Choćby stąd już widać, jak ludność polska na Śląsku godnie a wspaniale obchodzić umie wielkie święta. Dowodzi to także jej talentu organizatorskiego i wysoko pojętej dyscypliny, gdyż wszędzie panował wzrowy porządek, jak w wielkiej, dobrze prowadzonej armji.

Powszechne zainteresowanie budziły harcerki i harcerze, którzy w liczbie 5000 rozłożyli się obozem w parku Kościuszki w namiotach, wypożyczonych od wojska. Przez całe dwa dni trwania zlotu drużyny harcerskie przygotowywały sobie pożywienie w ruchomych kuchniach polowych, również od wojska wypożyczonych.

Tyle tylko o świętach w Katowicach, bo nie wspomniałem nic o mowach, wygłoszonych na kongresach, o „rautach“ i akademjachh jakie z racji tej urządzono.

W Rudzie odbył się walny zjazd Chorągwi Śląskiej Związku Hallerczyków wśród podobnych uroczystości, przyczem odbyło się poświęcenie sztandaru, a w Król. Hucie w tymsamym czasie odbył się kongres stenografów polskich (systemu Gabelsberger-Poliński). Stenografja, jak wynika ze sprawozdań, przedłożonych Kongresowi, zyskuje w Polsce coraz więcej zwolenników.

Nadmienić mi wypada jeszcze o kongresie psychjatrów polskich, jaki również podczas Zielonych Świąt odbył się w Lublińcu, gdzie znajduje się jeden z największych w Polsce zakładów dla umysłowo chorych. Tutaj lekarze nasi mieli dobrą sposobność szczegółowego zbadania metod leczenia umysłowo chorych, niewątpliwie z korzyścią dla tych biednych i upośledzonych w których zwłaszcza Górny Śląsk obfituje; obok Lublińca istnieją na Śląsku jeszcze podobne zakłady dla umysłowo chorych w Rybniku i Toszku

Pokrótce, aby uzupełnić kronikę śląską z dni ostatnich, wspomnę jeszcze o kilku ważnych wydarzeniach:

Wskazać muszę przedewszystkiem znowu na patrjotyzm polskiego ludu śląskiego, tym razem specjalnie młodzieży, która bardzo licznie zgłasza się na ochotnika do służby w armji polskiej. W samych Katowicach zgłasza się dziennie około 50 młodych ludzi, z małymi wyjątkami wszystko zdrowi mężczyźni, których uznaje się zwykle za zdatnych do noszenia munduru żołnierza polskiego.

Pierwszą stację radjotelegraficzną niedawno temu podziwiano w Katowicach. Rząd zrobił dla powstańców śląskich wyjątek, zezwalając na otwarcie takiej stacji przez dni kilka, gdyż dochód przeznaczony był dla wdów i sierot po powstańcach. Stacja mieściła się w pewnej restauracji w Katowicach, gdzie za opłatą 12 miljonów mkp. przysłuchiwać się było można koncertom itp., urządzanym w Dreźnie, Berlinie, Rzymie, Paryżu, w Londynie itd. Mimo, że Katowice położone są w kotlinie i anteny radjostacji położone były bardzo słyszeć było można.

W bieżącym roku obchodzić będzie G. Śląsk setną rocznicę urodzin jednego z najlepszych jego synów, Karola Miarki, który położył wielkie zasługi około rozbudzenia ducha polskiego na Górnym Śląsku. Karol Miarka urodził się 24 października 1924 r. w Pielgrzymowicach w powiecie pszczyńskim, gdzie przez dłuższy czas był nauczycielem, później jednak, szykanowany dla swej polskości przez władze pruskie, oddał się całkiem pracy dla ludu polskiego. Napisał kilka popularnych powieści, redagował „Zwiastuna", wychodzącego w Król. Hucie, później w roku 1869 nabył od Chociszewskiego z Chełmna „Katolika", który również przeszedł różne koleje. Karol Miarka, sterany pracą i prześladowaniami osiadł w Cieszynie, gdzie zmarł. Idzie został pochowany. Lud śląsko-polski nigdy nie zapomni zasług swego wielkiego przyjaciela i innych, jak ks. Szafranek, ks. Bończyk, ks. Radzie jewski, Lompa, Ligoń, ks. Stabik, Rostek i inni którzy w owych czasach pracowali nad rozbudzeniem ducha polskiego na Śląsku.

ALEKSY PAJĄK.

TELEGRAMY.

Wybór Prezydenta.

PARYŻ, 14.6. Punktualnie o godz. 2 po poł. Prezydent Senatu otworzył posiedzenie odczyta niem odnośnego paragrafu konstytucji, poczem zgromadzenie przystąpiło do głosowania.

Wynik wyborów był następujący. Prezydent Senatu Doumerguea otrzymał głosów 517, contra kandydat 309.

Painleve—Doumergue.

PARYŻ, 14.6. W dniu wczorajszym zebrał się kartel lewicy, celem porozumienia się co do wyboru prezydenta Przybyło 475 deputowanych i cenatorów. Przy próbnem głosowaniu Painlewe otrzymał 306 głosów. Doumergue 149, 20 posłów i senatorów wstrzymało się od głosowania.

Jest rzeczą prawdopodobną, że Panlewe nie otrzyma więcej głosów w dniu dzisiejszym przy głosowaniu w Wersalu, podczas gdy cała prawica będzie głosować na Doumerguea, aby niedopuścić Painlewego. Pewnem jest, że dzisiejsze wybory będą wymagały kilku, a może i więcej głosowań i że po pierwszem głosowaniu lewica będzie musiała użyć dużo wysiłków, aby nie dopuścić do wyboru prezydenta głosami prawicy. Po wczorajszych wyborach szanse Painlewego zmniejszyły się, jednakże wybór jego na prezydenta nie jest wykluczony.

PARYŻ, 14.6. Painlewe zgodził się wycofać swoją kandydaturę dla umożliwienia lewicy wystawienia jednego kandydata na stanowisko prezydenta. Jednakże Doumergue oświadczył, że stoi na dotychczasowem stanowisku i jest w dalszym ciągu do dyspozycji swych przyjaciół. Wobec tego oświadczenia Painlewe i Doumergue po zostają nadal kandydatami na prezydenta.

Plenarne zebranie stronnictw lewicy odbędzie się na krótki czas przed kongresem.

KONFISKATA.

WARSZAWA, 14.6 (Tel. wł.) Komisarjat Rządu nałożył areszt na Nr. 105 wychodzącego we Lwowie komunistycznego pisma „Trybuna Robotnicza" za umieszczenie artykułów pt.: „Doroczny zjazd brytańskiej partji komunistycznej" i „zjazd komun. partji Rosji". Pozatem odebrany został debit pocztowy wychodzącemu w Chicago pismu pn. „Trybuna Robotnicza" za umieszcze nie wrogich Polsce artykułów.

Zaproszenie mistrza Olimpiady.

LWÓW, 14.6. Ogromną sensację w świecie sportowym wywołała wiadomość, iż lwowska „Pogoń" zaprosiła urugwajskiego mistrza Olimpjady paryskiej na mecz w dniu 20 lipca.

Chcą szpiegować inżynierów polskich.

KATOWICE, 14.6. Związek niemieckich techników na Śląsku wydał tajny okólnik do swoich członków, w którym poleca im śledzić polskich inżynierów i techników, zatrudnionych w zabrykach g.-śląskich i o swoich spostrzeżeniach składać raporty zarządowi związku.

Zbliżenie do uciśnionych.

CIESZYN, 14.6 W b. tygodniu przystąpiono do wydawania dwutygodnika pt. „Wiadomości polsko-słowackie". Pismo to ma na celu informowanie polaków o politycznych, kulturalnych i gospodarczych sprawach słowaków, oraz informowanie słowaków o Polsce.

Seipel prawie wyzdrowiał

WIEDEŃ, 14.6. Stan zdrowia kanclerza Seipla polepszył się do tego stopnia, że zaprzestano wydawać biuletynu. Rana zabliźniła się, a cukier w organizmie zmniejszył się do minimum. Kanclerz jest w doskonałem usposobieniu. Po wyjściu z kliniki Seipel uda się do sanatorjum.

Bezpłatna wymiana

WARSZAWA, 14.6. Bank Polski zawiesił za rządzenie o pobieraniu opłat za wymianę zniszczonych banknotów i nadal nie będzie pobierał opłat przy wymianie destruktów złotowych, po siadających serję, podpis i numer.

Niemcy wejdą do Ligi?

LONDYN, 14.6. „Daily Telegraph" zamieszcza wiadomość, iż dążeniem rządu angielskiego jest skłonić Niemcy, aby zwróciły się do Ligi Narodów z prośbą o przyjęcie. Na wrześniowej sesji Ligi będzie Mac Donald oraz Mussolini, który przyrzekł premjerowi angielskiemu poparcie dla przyjęcia Niemiec do Ligi. Na sesji tej Mac Donald wystąpi z programem pacyfistycznym.

Reorganizacja sądownictwa wojskowego.

WARSZAWA, 14.6. Jeden z warszawskich dzienników porannych donosi, iż min. spraw wojskowych opracowuje obecnie projekt zmian w sądownictwie wojskowem. Pierwotnie zamierzano zniesienie najwyższych sądów wojskowych, ostatecznie jednak zdecydowano, że mają one pozostać do czasu przeprowadzenia odpowiednich zmian.

Wypłata pensji kawalerom „Virtuti Militari".

WARSZAWA, 14.6. Na żądanie Sejmu, min. spraw wojsk. przedsięwzięło kroki, mające na celu wypłatę kawalerom "Virtuti Militari" należytości za rok bieżący.

Należytość tę otrzymają oni w gotówce, pensja zaś za zaległe lata wypłacona będzie w bonach skarbowych.

O wycofanie marek z obiegu.

WARSZAWA, 14.6 (Tel. wł.) Minist. Skarbu zwróciło się do wszystkich urzędów i instytucji państwowych z prośbą o wydanie zarządzeń, aby wpływające do kas z jakiegokolwiek tytułu marki polskie nie były w dalszym ciągu puszczane w obieg, lecz wymienione na złote w instytucjach do tego powołanych.

Walka z chorobami żołądkowo-jelitowemi w wojsku.

WARSZAWA, 14.6 (Tel. wł.). Wobec zbliżających się upałów i okresu żołądkowo-jelitowych zachorowań masowychh jak czerwonka, biegunka itp. szefostwo sanitarne poleciło stosować wzorową czystość w mieszkaniach wojskowych, kuchniach, stajniach, podwórzach, ustępach i śmietnikach, środki żywnościowe zabezpieczać od much; artykuły spożywcze przewozić na wozach blachą obijanych i nakrytych. Kuchnie, magazyny prowiantowe winny być zabezpieczone siatkami okiennymi od much, śmietniki mają być odkażane roztworem kresolu. Woda

do picia może być używana ze studzień bakterjologicznych pewnych. Niezbadana woda musi być gotowana. Wydano zakazy szeregowym spożywania surowych owoców i niemytych jarzyn. Produkty winny być oparzane w celu niszczenia zarazków chorobo-twórczych. Ustępy w miejscowościach nieskanalizowanych będą zalewane raz na miesiąc saprolem. Wszelki nagromadzony nawóz winien być z bliskości koszar, kuchni i magazynów prowiantowych bezwzględnie usuwany.

Przeciw lichwie drzewnej.

WARSZAWA, 14.6 (Tel. wł.). Wobec tego, że ceny drzewa opałowego w kraju nie stoją w żadnym uzasadnionym stosunku do cen kupna drzewa na pniu, robocizny oraz godziwego zarobku, wydał minister spraw wewnętrznych okólnik do wszystkich wojewodów polecający organom administracyjnym stałe czuwanie nad wysokością drzewa opałowego na rynkach. W wypadkach podejrzenia pobierania cen nieuzasadnienia wysokich, władze przeprowadzą szczegółową [illegible] uprawiających lichwę przekazom sądom.

W sprawie odznaczeń b. państw zaborczych.

WARSZAWA, 14.6 (Tel. wł.) Wskutek podniesionej kwestji, czy dopuszczalne jest noszenie przez obywateli Rzplitej Pol. odznaczeń cywilnych lub wojskowych nadanych w swoim czasie byłego państwa zaborczego oznajmiło M. S. wewn. w porozumieniu z Prezydjum Rady Ministrów i Minist. Spraw Zagranicznych, że noszenie tych odznaczeń jest bezwarunkowo niedopuszczalne i że zastrzone w art. 96 Konstytucji zezwolenie Prezydenta Rzpltej nie będzie dla tych odznaczeń wyjednywane.

Co się dzieje w Albanji?

Albania jest krajem dziwnym, Europejczykowi niezrozumiałym pomimo, że nowsi podróżnicy — a w pierwszym rzędzie Gopcewicz (w swojem dziele: Albania i jej liga) — próbowali jej stosunki na język polityczny dzisiejszych pokoleń przetłómaczyć. Trzebaby cofnąć się do Celtów za czasów Cezara, do Słowian za czasów Atylli, do Hebrejów za czasów przedmojżeszowych, do Arabów z przed kalifatu — aby znaleźć analogję do tego, co w Albanji przechowało się do dziś dnia. Ludność podzielona na rody, bractwa i plemiona, pozostające w nieustannej, nieubłaganej walce ze sobą. Każdy [illegible] prowadzi do zabójstwa, każde zabójstwo rodzi przechodzącą z pokolenia na pokolenie vendettę. Do tego należy dodać różnice, wynikające z wyznawania przez te plemiona trzech różnych religii: katolickiej na północy (20 proc. ludności), mahometańskiej przez plemiona środkowe (60 pr.) prawosławnej na południu (20 proc.). Nie dość na tem — są różnice w kulturze i wpływach cywilizacyjnych. Północ hołduje wpływom dalmatyńsko-serbskim, południe greckim, a cała Albanja mahometańska jest trzymana w ręku przez „begów" poturczonych, będących rodzajem bogatych seniorów lennych, którym hołdują mniejsi właściciele rolni. Różnicom tym odpowiadają wreszcie intrygi i machinacje, mające swoje ogniska obecne w Belgradzie, Rzymie, Atenach, — odkąd Konstantynopol i Wiedeń usunęły się od gry. Powstaje wskutek tego chaos i bellum omnium contra omnes, przybierając zazwyczaj formy dzikie, zgodne z mściwym i prymitywnym charakterem ludności. Trudno się też wyznać w tym chaosie odśrodkowych dążności i lokalnych antagonizmów.

Przez taką epokę przeszły wszystkie rasy europejskie, zanim ukonstytuowały się w państewka najprzód plemienne, potem szczepowe, potem miejskie, potem patrymonialne z wielkimi zdobyczami na czele, zesłanymi tym narodom — jak gorąco wierzyły — z nakazu i przeznaczenia Bożego. Był to proces powolny, organiczny, znany nam dzisiaj przeważnie z legend lub na pół fantastycznych opowiadań kronikarzy. Rasa illyryjska, której drobnym szczątkiem są dzisiejsi Skipatorzy (Albańczycy), takiego organicznego procesu nie przeszła. Na prymitywną tę rolę padły z końcem wieku 19 nagle ziarna i nasła nacjonalizmu, zwierzchnictwa ludu parlamentaryzmu — a sposób, w jaki się przyjmują, potwierdza tylko konserwatywną tezę o konieczności rozwoju etapami nie skokami.

Wszelkie próby stworzenia z niezgodnego materjału albańskiego jednolitego, udzielnego, konstytucyjnie rządzonego społeczeństwa kończą się też krwawą awanturą i europejskiem fiaskiem. Zajścia obecne są znowu likwidacją jednej takiej próby, podjętej bezpośrednio po ukończeniu wielkiej wojny. Po zamordowaniu Essad-paszy, będącego najwybitniejszem wcieleniem niepodległych dążeń albańskich (dokonał tego w Paryżu przed dwoma laty jeden z wrogich mu fanatyków albańskich) objął jego rolę Achmed Beg Zoga, będący podobnie jak Essad-pasza begiem mahometaninem i przedstawicielem plemion środkowych. Opierając się na oddziałach 5000 swoich żołnierzy próbował przeprowadzić swój program zjednoczenia — ale bez rezultatu. Przedewszystkiem ustanowił regencję kilkoosobową, mającą zastąpić nieistniejącego „księcia" (w zasadzie Albania jest księstwem, choć przedwojenna próba z ks. Wiedem skończyła się operetkowo). Do tej regencji wprowadził dwóch mahometan, prawosławnego i katolika — a potem ogłosił prowizoryczną „konstytucję" i zwołał konstytuantę.

Oprócz partji rządowej zasiedli w niej w znacznej liczbie „postępowcy" i „nacjonaliści" obie grupy zionące śmiertelną nieprzyjaźnią do Achmed-Zogi. „Śmiertelną" należy brać dosłownie: zorganizowano bowiem natychmiast zamach przeciwko niemu; w odpowiedzi na co Achmed Achmed kazał zamordować Awniego Rüstema tj., owego fanatyka, który zabił w Paryżu przed dwoma laty Essada-baszę. Zagrożony wendettą nieprzyjaciół Achmed-Zoga ustąpił przed paru tygodniami, a miejsce jego zajął jakiś gabinet koalicyjny, coprawda oparty również głównie na grupie mahometańskich begów, ale zarazem przystępny wpływom politycznym włoskim. Przeciwko temu gabinetowi i jego premierom rezydującym w Tiranie (zrazu Szefket Beg, od tygodnia Eliasz Brioni) czyli przeciwko „rządowi z Tirany" — skonfedeerowały się obecnie grupy katolickie z północy i prawosławne z południa i wypowiedziały mu walkę. Walka ta trwa już od paru miesięcy, lecz dopiero w ostatnich dniach nabrała charakteru zbrojnego. Rząd broniąc się chwytał się środków okrutnych i bezwzględnych (wygnanie „komitetu kossowskiego", będącego główną organizacją antyrządową). Wywołał też wybuch powstania i marsz na Tiranę, wobec którego jest bezsilny, odkąd nieliczne oddziały wojskowe przeszły na stronę powstańców, a przy rządzie opowiedziały się tylko drobne oddziałki żandarmerji. Geograficznem ogniskiem ruchu powstańczego jest Walona na południu, a Skutari na północy — to też dążeniem opozycji, której głową jest Beiram Zuri, jest przenieść siedzibę rządu do Walony.

Krwawemu widowisku przypatruje się jak dotąd bezczynnie Achmed-Zoga, rozporządzający poważną siłą 5000 zbrojnych zwolenników, a czekający gdzieś na uboczu, aż przyjdzie czas właściwy na jego interwencje. Podobno ma on być gorącym przeciwnikiem protektoratu włoskiego, a pomawiają go, że jest wychowańcem armji austrjackiej i jako taki nienawidzi zarówno Włochów jak i Serbów W każdym razie rewolucja obecna przychodzi mu na rękę, choć robią ją plemiona katolickie i prawosławne, a więc najzaciętsi jego wrogowie, pałający chęcią zamordowania go.

Tak się przedstawiają w najogólniejszym skrócie wypadki albańskie. Powstaje w ten sposób nowe ognisko zapalne na południu, o którem niewiadomo, jak je zagasić? Propozycja amerykańskiego przedstawiciela w Walonie, aby Albańczycy sporne sprawy wewnętrzne i personalne oddali do rozstrzygnięcia.. Lidze narodów, świadczy o prostocie myślenia amerykańskiej i o zupełnej nieznajomości terenu. Punkt ciężkości spoczywa w pytaniu, czy państwa sąsiednie, ostrzące sobie oddawna zęby na Walonę, Skutari i na całe pobrzeże albańskie, nie wmięszają się w te wewnętrzne i plemienne zatargi? Albania obawia się głównie protektoratu włoskiego, ale i Serbji nienawidzi, zwłaszcza, że pewne okręgi czarnogórskie i staroserbskie mają ludność albańską a więc dążą do zrzucenia „jarzma serbskiego" (reprezentuje tę dążność t. zw. komitet kossowski). Pozostaje dla Albanji Grecja jako najpopularniejszy (zwłaszcza na południu Albanji) punkt oparcia. Ale znowu zaspokojenie apetytów greckich na Albanię byłoby przyjęte, jako prowokacja przez opinję włoską i serbską.

Ma więc sprawa albańska swoje prymitywne piętno wewnętrzne, ale zarazem ma swój charakter wysoce nowożytny, jako typowe bałkańskie jabłko niezgody. W tym charakterze pochód powstańców na Tiranę jest nową iskrą, która bardzo łatwo może upaść na palny materjał antagonizmów i zawikłań powojennych. I z tego powodu sprawa albańska ma ogólniejsze europejskie znaczenie.

KRONIKA.

— RUCHLIWA SEKCJA Dochodowa Towarzystwa Przeciwgruźliczego urządza w Niedzielę 15 czerwca, od godziny 6-ej herbatkę w łaskawie użyczonym lokalu Towarzystwa Wioślarskiego, pod werendą. Dawna tradycja ogródka wyjątkowo w ten dzień destępnego, dla szerszej publiczności — niewątpliwie sprowadzi dużo gości. Bufet bogato zaopatrzony przez Panie Ziemianki i Sekcję dochodową.

Ceny cukiernicze.

— TEATR LETNI.

Jutro, tj. w niedzielę w Teatrze Letnim inauguracyjne przedstawienie.

Dyrektor Szremski jak nam donoszą zaangażował jeszcze p. Barbarę Halmirską sympatyczną pieśniarkę teatru „Stańczyk" w Warszawie. Przypuszczamy więc, że pierwszorzędny program ściągnie tłumy publiczności na otwarcie.

— NIEPRAWDOPODOBNE JEDNAK PRAWDZIWE. Jeden z szewców kaliskich wywiesił ogłoszenie, że wykonywa zelówki do butów po tańszej cenie, mianowicie po cenie 1 zł. 30 groszy. Zato zaraz z miejsca „Związek" podał go pod sąd honorowy. Warto by pan prokurator zajął się tym „związkiem" i jego „sądem" i obu pociągnął za sztuczne podtrzymywanie drożyzny do odpowiedzialności sądowej.

— DOROCZNY EGZAMIN.

W środę, dnia 18 bm. w sali Towarzystwa Muzycznego odbędzie się doroczny egzamin uczenic i uczniów znanej miejscowej nauczycielki muzyki pani Jadwigi z Raszewskich Wilkanowiczowej. Dochód przeznaczony na Ochronkę „Żłobek". Początek o godz. 5 po poł.

— FUNDUSZ ZALICZKOWY DLA URZEDNIKOW.

Fundusz zaliczkowy uposażenia służbowe wyznaczony na 1 półrocze br. w wysokości 10 proc. uposażenia waluty rb. podwyższyło Ministerstwo Skarbu o połowę czyli o 50 proc., Wobec tego fundusz ten na pierwsze półrocze rb. wynosić będzie kwotę równającą się 6-krotnie wysokości 15 proc. sumy pensji z lutego rb.

— DODATEK NA DZIECI URZEDNIKOW

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało rozporządzenie, na mocy którego nie należy wypłacać funkcjonarjuszom państwowym dodatku ekonomicznego na te dzieci, które w szkołach wojskowych otrzymują na koszt Skarbu Państwa całkowite utrzymanie, to jest umundurowanie i wyżywienie.

— REDUKCJA URZĘDNIKOW PANSTWOWYCH.

Urzędy państwowe otrzymały obecnie wskazówki, jakiemi winny się kierować przy redukcji urzędników. Wskazówki te są oparte na uchwale Rady Ministrów z dnia 164 rb.

Ustalono między inn., że przy redukcji należy brać pod uwagę personel całego urzędu, a nie poszczególnych jego działów; wśród tego personelu winny być redukowani ci, których zwolnienie pociąga najmniej szkód sprawności służby i najmniej obciąża skarb państwa.

Jednym z czynników, decydujących przy redukcji, winny być opinje komisji kwalifikacyjnej w tym sensie, że przedewszystkiem winni być zwalniani funkcjonarjusze ze słabszemi opinjami oraz nie odpowiadający warunkom pod względem wykształcenia.

Następnie należy zwalniać tych, którzy nie nabyli jeszcze praw emerytalnych, jak również tych, którzy już te prawa nabyli. Bezwzględnie trzeba unikać redukowania tych funkcjonarjuszów, którym przysługują już prawa do częściowego zaopatrzenia emerytalnego.

Przy redukcjach należy mieć wzgląd na b. ochotników wojskowych oraz inwalidów i redukować z pomiędzy nich tylko niedostatecznie wykwalifikowanych.

— POBYTU GENERALNEGO SUPERINTENDENTA.

W sobotę, 7 bm., po południu przybył z Warszawy do Kalisza Superintendent Generalny ks. Juljusz Bursche, powitany na dworcu kolejowym przez członków kolegjum kościelnego z ks. senjorem Wendem na czele. Z dworca udano się samochodami do Domu prafjalnego przy ul. Niecałej, gdzie po krótkim wypoczynku, ks. Sup. Gen. odbył posiedzenie z kolegjum kościelnem.

Nazajutrz (w niedzielę) odbyło się w kościele miejscowym uroczyste nabożeństwo, od

prawione przez ks. pastora Wendego, w czasie którego mowę wizytacyjną wygłosił W. ks. Superintendent Generalny, wzywając do prawdziwego chrześcijaństwa, do miłości Boga i bliźniego

Wieczorem o godz. 6 po południu ks. Bursche przybył do lokalu T-wa Młodzieży Ewang. przy ul. Dobrzeckiej, gdzie zgotowano Dostojnemu Gościowi uroczyste przyjęcie.

Po tej wizycie Sup. Gen. ks. Bursche wyjechał do Sobiesęk na wizytację tamtejszego zboru

— PRZYPOMNIENIE.

Przypominamy, iż jutro odbędą się popisy lekkoatletyczne hufca kaliskiego połączone z „Wielką Zabawą Ludową".

Czysty dochód na kolonje harcerskie i Zlot Narodowy. Wiele niespodzianek.

Początek o godz. 3 pp. Wejście od 500 — 1 miljona. Spieszcie wszyscy.

— TEŻ ZAKŁAD REPERACYJNY!

Olejnik Antoni oddał do reperacji rower w dniu 6 bm. niejakiemu Szurkowi M., zamieszkałemu przy ul. 3 Maja, gdy się zgłosił po odbiór roweru, ten mu powiedział, żeby przyszedł za 3 dni. A gdy ten się zgłosił to po kilku dniach to mu Szurek oznajmił, że rower komuś pożyczył i ten ktoś mu go skradł. Zaznaczyć należy że Szurek o kradzieży roweru na policji nie meldował.

— ZNALEZIONA TOREBKA.

Goszczyński Ludwik, dorożkarz Nr. 15 złożył w komisarjacie p. p. czarną torebkę damską, którą znalazł na ulicy Górnośląskiej.

— AMATORZY WĘDLIN.

W nocy z 13 na 14 bm. nieznani złoczyńcy przez podważenie okna skradli Kubiakowi Antoniemu rozmaitych wyrobów mięsnych za sumę 282 mil. marek pol.

— CZYJA SKÓRA.

Na Korczaku przejeżdżał gospodarz niewiadomego nazwiska wozem, jakiś chłopak podbiegł do woza i schwycił kawał skóry z woza. Zauważyła to p. Agnieszka Marczakowa, pobiegła za złodziejem, który ze strachu skórę rzucił w kartofle. Pani Marczakowa odniosła skórę na policję, gdzie jest ona do odebrania przez prawowitego właściciela.

— POŻAR Z WYBUCHAMI GRANATÓW.

Przed 2 tygodniami w Szadku, ziemi Sieradzkiej miał miejsce pożar. Paliła się na skraju miasteczka tuż obok remizy strażackiej stodoła gospodarza Wochowicza. Gdy ogień się rozpalił, ze środka wybuchały granaty, z których jeden spadł obok kościoła, drugi na rynku pozatem wybuchały mniejsze naboje. Naturalnie wywołało to zrozumiały popłoch strażaków i obecnych obywateli i ratunek był przerwany, nikt nie chciał bowiem narazić życia. Oprócz budynku spaliło się 8 krów i narzędzia rolnicze.

Skąd pochodziły granaty, czy pozostawiły je walczące pod Szadkiem armje, czy też Wochowicz je schował w stodole, na razie nie wyjaśniono. Śledztwo w toku.

— KONTROLA NAD SPRZEDAŻĄ FLOWERÓW.

Wobec powtarzających się w ostatnich czasach nieszczęśliwych wypadków, powodowan. nieumiejętnem obchodzeniem się z flowerami, komisarz rządu — na mocy dekretu o nabywaniu i posiadaniu broni i amunicji (Dz. Ust. 1919 r. Nr. 9. poz. 123) wydał zakaz wolnej sprzedaży krótkich pistoletów flowerowych. Według zarządzenia tego flowery, tj. strzelby 6 i 9 mm. mogą być jedynie sprzedawane osobom pełnoletnim za okazaniem dowodów osobistych. Składy broni obowiązane są w księgach kontroli odnotowywać nazwisko i adres kupującego.

Co mówi Kasia?

— Co też nowego słychać Kasiu?

— W mieście wszystko, proszę pani, także a jakże. Chleb staniał choć niewiele, ale staniał, tylko rzeźnicy nie chcą z cen opuścić!

— Opuszczą, Kasiu, opuszczą jeno się do nich, jak w Warszawie zabiorą...

— Proszę, pani...

— Co tam jeszcze Kasia sobie życzy?

— A to proszę Pani jestem oburzona, że to mnie wydziwiają w takim ustępowym piśmidle!

— Co też Kasia wygaduje? Co znów za ustępowe piśmidło, co to ma znaczyć, nic nie rozumię.

— A bo to widzi, pani, są partje postępowe — to mają pisma postępowe są partje prawicowe, to mają prawicowe pisma, ale są też partje ustępowe....

— Ustępowe?

— To pani niewi? Ta takie, co przed kijem, siłą lub pieniądzem zaraz ustępują z drogi, bo się go boją więc szanują... ale niech zobaczą, gdzie siły niema, zaraz hałasują w nieboglosy, jak by ich ze skóry obdzierali...

— Teraz już rozumiem...

— A wie pani, ten „Maruda", co to na mnie tak niesłusznie nacyganił, przed wojną lokaił u żydów i to jak jeszcze...

— Ano widzisz u tych twoich „ustępowców" to takie „zmiany" są we zwyczaju...

Statystyka bezrobocia.

Podczas gdy Warszawa ma przeszło 14066 bezrobotnych, w województwie łódzkiem sprawa się gprzedstawia się znacznie gorzej. W całem województwie łódzkiem zarejestrowanych jest 61139 bezrobotnych. W tem w mieście Łodzi — 46.446, a w powiecie około 16000. Z tej liczby samych włókniarzy bezrobotnych jest w Lodzi 25000. Jak nam komunikują Centralna rada związków zawodowych wystąpiła energicznie w sprawie uruchomienia i rozszerzenia kapitału udzielonego magistratom przez rząd dla zapomogi bezrobotnych. Jak wiadomo rząd wyasygnował na całą Rzeczpospolitą 900 miljardów mkp., co może starczyć na czas bardzo krótki.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 14 czerwca 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	741.7. m.m.
2) Kierunek wiatru	S
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Pogodne
5) Wilgot bezwzględna	12.5 m.m.
6) Wilgot względna	87%
7) Temp. powietrza	+17.0
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. nalyd.)	7.7 m.m.
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. nalyd.)	+20.5
10) Najniż. temp (z doby ubiegł. nalyd.)	+14.5

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	22.40
Paryż	27.35
Szwajcarja	91.50
8% pożycz. zł.	7.20
4% poż. prem.	0.48
Bony zł. S. II A.	0.70
Listy Tow. K. Ziem.	15.50
Złoty =	1.800.000 mk.

! Zniżka cen książek !

Chcąc udostępnić szerokiej warstwie inteligencji nabywanie książek obniżam znacznie ceny poniższych dzieł.

Ceny w złotych i groszach.

	Zł. gr.
Adam P. — Czarny wąż	1
Adam W. — Tajemnica szafotu	75
Arman A. — Dziwna książka	60
Atkinsohn W. — Potęga myśli	75
Ahnet K. — Rozkiełzane moce	1. 80
Albinowska J. — Dom oszczędny	2, 50
Aretino P. — Swawole kobiet zamężnych	1, 20
„ „ Żywoty kurtyzan	2. 20
Awerczenko A. — Moje uśmiechy	40
Balzac — Cierpienia wynalazcy (przekł. Boya)	2. 50
„ Ojciec Goriot (przekł. Boya)	2. —
„ Ostatnie wcielenie Vautrina (przekł Boya)	2. 50
Belmont L — Djablica	2, —
Bernstajnowa — Z nizin	1, —
Benelli S. — Uczta szyderców	1, —
Bielińska M. — Dwa pokolenia	50
Beannarchais Komedje (przekł Boya	2, 50
Boccacio G. — Dekameron 2 tomy	3, 50
„ „ Fiammetta	80
„ „ Żywot Dantego	1, 50
Brod — Tycho de Brache	2, —
Bohowityn — Nasi dekadenci 2 tomy	1. 80
„ Słoneczniki	2; 60
Brzeg A. — Haszysze	1, —
„ „ Zwierciadło kobiety	1, —
Brailsford H. — Liga narodów	1, 50
Boy. (Tadeusz Żeleński) Flirt z Melpomeną 2 t.	2, —
„ „ Studja i szkice z lit fr. w ozd. opr.	4, —
Cambell N. — Zasady elektryczności	75
Constant — Adolf (przekł. Boya)	1. —
Crebillon — Noc i chwila (przkł. Boya)	1, 20
Casanova — Pamiętniki illustr.	1, 50
Daniłowski — Epilog	2, —
Dąbrowski — Śmierć	2, 75
Dembowski — Lag nędzy społecznej	75
Dewey. — Szkoła i dziecko	75
Descartes. — Rozprawa o metodzie (przekł. Boya)	75
Diaderot Kubuś fatalista i jego pan(„ „	2. 50
Domańska — Fotografje mówią	40
Dostojewski — G r a c z	2. —
„ Sen wujaszka	1. 20
Doyle C. — Skandal w Czechach	2. —
Dumas A. — Hrabia Monte Christo w ozd. opr.	9. —
Ewers H. H. — Opętani	1 50
„ Oblubienica Tofara	1. 20
Flaubert G. — Legenda o św. Juljanie	40
Forel A. — Zagadnienia seksualne 2 tomy	4, —
France A. — Ogród Epikura	1, 25
„ Piotruś	1, 50
„ Siedem żon Sinobrodego	2, —
„ Tajemnica krwi	1, 75
„ Zbrodnia Sylwestra Bonnard	2, —
Feldman W. — Współczesna lit. Polska	5, —
„ „ „ w opr.	6, 50
Gabarian E. — Ajent policyjny	1, 50
Galsworthy J. Powszechne braterstwo	1, —
„ Ciemny kwiat	2, 50
Gorlikowska H, — Z a r	1, 70
Gąsiorowski — Pigularz	2, 20
„ Ugodowcy	3, —
German — Swiatła z daleka	2, 50
Gourmont — Fizyka miłości	2, —
Gomulicki — Bój olbrzymów	2, 20
Gorkij — Moje dzieciństwo	2, 50
Górnicki — Dworzanin polski	75
Goszczyński — Dzieła 4 t. w ozd. opr.	10,
Grubiński — B a a l	1, —
„ Lenin	80
Gruszecki — Szarańcza	1, 50
„ H a s ł a 2 tomy	3, 50
Guranowski — Padyszach	2, 50
Gumowski — Mennica Wileńska	1, 50
Guilbert — Z za kulis szantanu	75
Gliński — Zaloty króla Jegomości 2 tomy	1, 50
Gyp — Biedne kobietki	1, —
Handelsman — Pomiedzy Prusami a Rosją	1, —
Harbon — Indyjski Grobowiec	1, 75
Harvey M. — Tajemnice powodzenia w życiu	75
Heidenstam — Epopeja rycerska	1, —
H. K. — Podręcznik kobiety eleganckiej	1, 30
Jacques N. — Dr. Mabuse	2, 25
James F. — Romans poety	75
Jerrold D. — Nauki małżeńskie	1, 20
Jur — Ból życia	1, —

	Zł. gr.
Jerlicz — Korale	1, —
Jankowski — Kesa	1, —
Kaden i Bandrowski — Generał Barcz	3. 25
Kautski K. — Nauki ekonomiczne Marxa	1, 50
Kellerman B — Ingebarga	2, 75
„ Przełom	2 75
„ Yester i Si	2, —
Klonowicz S. — Pisma wybrane	75
Kalinowski J — W noc przadślubną	1, —
Kochanowski J. — Dzieła Polskie 3 tomy w ozd. opr.	8, —
„ Pisma wybrane	75
Kochowski W. — Liryki i fraszki	75
Konar A. — Dwór w Jędrzejewicach	2, 75
Korsak — Rok myśliwego	5, —
Konopnicka M. — O Bieniowskim	1, 20
Kozielski — Chirognomja i Chiromancja	75
Kraszewski I. J — Chata za wsią	2, 75
Krzewiński J. — Dajmon	1, 25
„ „ Z dziejów tęsknoty	1, 25
Kubala — Wojny duńskie i pokój Oliwski w ozd. op.	5, —
Kallas — Ona i oni	1, —
Lapponi Dr. — Hypnotyzm i spirytyzm	80
Lagerlof S — Legendy Chrystusowe	2. —
Lawendau H. — Łóżko	1, 50
Leblanc — Odłamek pocisku	2. —
Leroux — Małżonka słońca	1, —
Lesage — Djabeł Kulawy (przekł. Boya)	2, 75
Liciński L. Szały Miłości	1. 60
Limanowski — Socjologja 2 t.	4, 50
Lipecki — Legenda Piłsudskiego	1. 20
Louis P. — Zagadkowa kobieta	75
„ „ Prygody króla Poulsola	1, 50
Lubicz W. — Kosztem Kobiet	1, 0
Lutosławski W. — Wojna wszechświatowa	1, 50
Łoziński W. — Zycie polskie w daw. wiekach	1, 80
Mann — Tonio Kroeger	1, —
„ Tristan	1, 50
Marden — Wola i powodzenie	1, —
Mauppasant G. — Panna Fifi	75
Marcinowska I. — Wartości twórcze myśli Polsk.	1, 70
Meyrink — Zielona twarz	2, 50
Michaelis K — Radosna szkoła	1, 70
Miciński T. — Walka o Chrystusa	1, —
Mickiewicz A — Pan Tadeusz illustr.	1, 25
„ Wybór pism 4 tomy w ozd. opr.	18, 50
Mirbean O — Ogród udręczeń	1, 25
„ Zycie Neurastenika	75
Młyński S — Posag grzesznicy	1, 25
Montaigne — Pismą 5 tomów w ozd. opr. (przekład Boya	22, —
Musset — Komedje 2 tomy (przekład Boya)	4, 50
„ Spowiedź dziecięcia wieku (przekł. Boya)	2 50
Nansen P. — Szczęśliwe małżeństwo	1, 10
Nikorowicz — Krwią i łzami	80
Nitzsche — Tako rzecze Zaratustra	2 70
„ „ w ozd opr.	4. —
Nowomiejski — Piękna pani	1, —
Nusbaum-Hilarowicz J. — Szlakami wiedzy	3, —
Ohnet J — Córka deputowanego	75
Owczyńska — Najnowsza Kuchnia warszawska	1. 80
Ovidius N. — Kunst miłosny	1. 30
„ „ Pamiętniki cara Mikołaja II	3. —
Panzini — Szukam żony	1. —
Paz — Dzisiejsza miłość	75
Papini — Zwierzenia	1. —
Parnas — Chemja fizjologiczna	4 —
Pasek J. — Pamiętnik illustr w ozd opr	1. 70
Payot J. — Kształcenie woli	2. 20
„ „ Wykład moralności	1. 25
Pietkiewicz — Na łukach słońca	1. 50
Philips A. — Spiskowcy	75
Pol W. — Dzieła poetyckie 4 tomy w ozd. opr.	10 —
„ „ „ „ 2 tomy „ „ wyd. mniejsze	4. —
Potocki J. — Współzawodnictwo i współdziałanie	2 —
Prevost — Półdziewice	1. 70
Przybyszewski St. — Szlakiem duszy Polskiej	1, 50
Rabska Z. — Barbarzyńca	40
Racine — Fedra (przekł Boya)	80
Roosevelt T. — Pamiętniki 2 tomy	1, 50
Richepim — Lep	1, 20
Ródziewicz M — Farsa panny Heni	1, 30
Ruczyński — Buchalterja podwójna	80

	Zł. gr
Russel — Zagadnienie filozofji	80
Rydel L. — Z greckiego świata	1, —
Sacher-Masoch — Demoniczne kobiety	1, 50
Salc H — Głupie serce	75
Saska ks. L. Historja mego życia	75
Saussety V. — Morfinistka	75
Schoyen A. — Białe niewolnice	75
Schnitzler A. — Taniec miłości	1 70
Sawicka L. — Idealistka	80
Sivven A. Primadonna opery	75
Swiętochowski — Drygałowie powieść ucieszna	1, 50
Staśko P. — Odaliska	1, —
„ K a i n	80
„ W rajskim ogrodzie	1, 20
Schroeder — Ostatni Hamlet	1, 50
Seliger — Złodziej miljonów	2. 50
Sienkiewicz H. — Ogniem i mieczem 2 t. w ozd. oprawie	8, —
Sewer — Bajecznie kolorowa	60
Słonimski — Teatr w więzieniu	1, 50
Szymańska — Kucharka Warszawska	1, 80
Sprynger — Dr. kobieta lekarką domową, złota księga kobiety	17, —
Stendheil P. — Krwawa wdowa	1, 80
Szpyrkówna. — Będziesz maleńką	1, 25
Słowacki J. — Listy do matki 2 t w ozd. opr.	6, 50
Swobodowa — Błogosławiony	1, —
Tagore-Rabindranath — Chitra, Malini w jed.	80
„ Dar oblubieńca	1, 70
„ Księżyc przybierający	80
„ Pieśni Kabira	1. 10
„ Król ciemnej komnaty	1, 20
Tołstoj L — Ojciec Sergjusz	70
Twain M. — Opowiadania	1, 80
Tylor E. — Antropologja w ozd. opr.	5, —
Werfel — Nie morderca winien lecz zamordowany	1, 50
Wilder — Grafika, w ozd. opr.	8. —
Wilde Oscar — Szcsęśliwy Książe	1, 20
Wielkopolska — Kontryfałowe lichtarze	80
Wierzbiński M. — Siostra Felicja	50
Wróblewski J. — Hańba pani wisi	80
Zuławski J. — Miasta umarłe	3, —
„ „ Drobne poezje prozą w opr.	1, 50
„ „ Pokłosie w opr.	1, 50
Zaturski Dr. — Słownik wyrazów obcych	2, 50
Zola E. — Nana	1, 70
„ „ Karta miłości	1, 50
Zbierzchowski — Stepowa panienka	1, 50
Zmijewska E. — Skauci	80
„ „ Płomyk	2, 50
„ „ Dola	3, —
„ „ Serduszko	2, 50
„ „ Żona	2, 50
„ „ Wbrew	3, 50
10 książek z „Ciekawych Powieści“	4, 50

Wybór książek dla młodzieży w oprawie.

Andersen — Wybór bajek	2, —
Becher-Stowe — Chata wuja Toma	2, —
Bechstein — Trzy młyny	2, —
Cooper — Na śmierć, lub życie	2, —
Defoe — Robinson Krusoe	2, —
Grimm — Bajki z tysiąca i jednej nocy	2, —
„ B a j k i	2, —
Hauf — Kalif Bocian	2, —
Montgomerry — Jur	1, 50
Minchauzen — Podróże i przygody	2, —
Siemieński — Wieczory pod lipą, hist. Polski w opow. ilustr.	2, —
Sawicka — Bajarz Polski	2, —
„ Swiat czarów	2, —
„ Królewicz Kryształek	2, —
„ Opowiadania babuni	2, —
„ Cudowne Bajki	2, —

Wysyłamy na żądanie wszelkie nowości belletrystyczne, za pobraniem pocztowym

DO NABYCIA W KSIĘGARNI

D. ZALCSZTEIN **Warszawa,**

S-to Krzyska 37.

UWAGA: Książki wysyła się za pobraniem pocztowym, powyżej złp. 30, nie doliczamy kosztów przesyłki.

Redaktor K. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.